

Waldemar Rozynekowski

## **Grupy i wspólnoty działające w ramach duszpasterstwa akademickiego w latach osiemdziesiątych**

Druk: Waldemar Rozynekowski, *Grupy i wspólnoty działające w ramach duszpasterstwa akademickiego w latach osiemdziesiątych*, w: *Loyola u Kopernika. Jezuita w Toruniu w latach 1945-2015*, red. K. Dorosz, W. Rozynekowski, Warszawa 2016, s. 239-255.

### **Wstęp**

Obecność jezuitów w Toruniu po II wojnie światowej kojarzy się wielu osobom nie tylko z życiem sakramentalnym, czyli np. ze sprawowanymi Eucharystiami (akademickimi w niedzielę o godz. 12.00 i 19.00, a dla wielu szczególnie tą o godz. 6.15), czy udzielanym godzinami w ciągu każdego dnia sakramentem pojednania. Postrzegani są oni także poprzez funkcjonowanie przy ich ośrodku różnych grup i wspólnot. Osoby związane przez lata z jezuitami, utrzymujące z nimi niejednokrotnie do dnia dzisiejszego kontakt, a przynajmniej wspominające ich obecność w swoim życiorysie, często były uczestnikami spotkań w mniejszych grupach działających w Duszpasterstwie Akademickim (DA) w latach 80. Nie mam wątpliwości, że to także ważna część dziedzictwa jezuitów, na które natrafiamy przywołując ich 70 lat obecności w Toruniu. W niniejszym artykule chcemy przywołać kilka faktów z historii obecności jezuitów w Toruniu właśnie z tej perspektywy.

### **Początki Duszpasterstwa Akademickiego**

Jezuici jednoznacznie kojarzą się w Toruniu z Duszpasterstwem Akademickim. W krótkim okresie po przybyciu do miasta zakonnicy włączyli się w posługę duszpasterską pośród środowiska akademickiego. Wiemy, że w pierwszych miesiącach funkcjonowania uniwersytetu kościołem akademickim była świątynia mariacka, bardzo szybko jednak życie duszpasterskie akademików związało się z jezuitami, czyli ze świątynią Ducha Świętego oraz z konkretnymi duszpasterzami<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob.: C. Iwaniszewska, „Synowie twoi jak oliwne gałązki dookoła twojego stołu”. *Początki Duszpasterstwa Akademickiego w Toruniu*, w: *Jezuici w Toruniu 1596-1996*, pod red. K. Maliszewskiego, W. Rozynekowskiego, s. 124-132; W. Rozynekowski, *Akademicka sekcja „Caritas” przy parafii świętojańskiej w Toruniu w latach 1945-1946. Powstanie i pierwsze miesiące działalności*, w: *Niezależny ruch młodzieżowy w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945-2001)*, pod red. R. Sudzińskiego, Toruń 2005, s. 69-77; tenże, *Obecność jezuitów w powojennej*

Od początku swojej obecności jezuita powołali do istnienia oraz stworzyli przestrzeń do funkcjonowania różnych grup duszpasterskich. Przywołajmy kilka faktów. Dnia 28 października 1945 roku w uroczystość Chrystusa Króla miało miejsce pierwsze przyjęcie osób do Apostolstwa Modlitwy. Grupa liczyła 180 osób, a w listopadzie tegoż roku wzrosła do 300<sup>2</sup>. Już w czerwcu 1945 jezuita przejęli opiekę nad Sodalicją Mariańską Nauczycieli, która dnia 8 grudnia 1945 roku zorganizowała w Teatrze Ziemi Pomorskiej akademię ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny<sup>3</sup>. Po rekolekcjach, które w czerwcu 1945 roku przeprowadził o. Tadeusz Andersohn zaczęto organizować Sodalicję Mariańską Panien, która oficjalnie powstała 1 sierpnia 1945 roku<sup>4</sup>. Od 1947 roku organizowano także Sodalicję Mariańską Męską, pierwsze przyjęcia do grupy miały miejsce 8 grudnia 1948 roku<sup>5</sup>. Na pewno od 1946 roku przy kościele Ducha Świętego istniała także Krucjata Eucharystyczna<sup>6</sup>. Dynamicznie rosła grupa dzieci i młodzieży męskiej funkcjonującej w ramach liturgicznej służby ołtarza. Na początku 1948 roku liczyła ona 120 osób, opiekował się nimi br. Józef Stasiak<sup>7</sup>.

Z końcem 1948 roku, w świetle kroniki domu zakonnego, przy świątyni akademickiej działały następujące grupy: Apostolstwo Modlitwy Kobiet, Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn, Apostolstwo Modlitwy Młodych, Sodalicja Akademiczek, Sodalicja Akademików, Sodalicja Pań Nauczycielek, Sodalicja Mariańska Młodzieży Męskiej, Sodalicja Mariańska Panien, Sodalicja Mariańska Młodzieży Żeńskiej, Krucjata Eucharystyczna, koło ministrantów oraz Sekcja Powołań Kapłańskich<sup>8</sup>.

Działalność wszystkich grup religijnych, obecnych nie tylko przy kościele jezuitów, ale w całej Polsce, została zawieszona pod koniec 1949 roku. Przypomnijmy, że dnia 5 sierpnia 1949 roku władze państwowe wydały „Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach”. Jakie konsekwencje dla Kościoła niósł za sobą przywołany dokument? Wszystkie stowarzyszenia katolickie gromadzące wiernych świeckich musiały uzyskać w ciągu 90 dni formalną rejestrację państwową. Aby ją otrzymać, zobowiązane były

---

*historii Torunia*, Studia Bobolanum, t. 1: 2015, s. 107-108. Więcej o tym zagadnieniu zob. artykuły Michała Białkowskiego oraz Witolda Konopki.

<sup>2</sup> Archiwum Prowincji Wielkopolsko- Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego w Warszawie (dalej: APWM), Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968), s. 2-5.

<sup>3</sup> Tamże, s. 2, 5.

<sup>4</sup> Tamże, s. 2, 11; M. Nędzewicz, *Sodalicja Mariańska Panien p.w. Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus przy kościele oo. Jezuitów w Toruniu w latach 1945-1949*, Toruń 2007, s. 19.

<sup>5</sup> Tamże, s. 70-71.

<sup>6</sup> APWM, Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1945-1968), s. 19.

<sup>7</sup> Tamże, s. 16.

<sup>8</sup> Tamże, s. 32; W. Rozyński, *Obecność jezuitów*, s. 109-110.

przedstawić władzom szczegółowe informacje o swoich członkach, strukturach organizacji oraz o prowadzonej działalności. Episkopat uznał ten dekret za bezprawny i niemożliwy do przyjęcia. Ponieważ władze nie zmieniły rozporządzenia, dlatego z dniem 3 listopada 1949 roku biskupi zawiesili działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Kościele w Polsce<sup>9</sup>. W konsekwencji rozwiązano także wszystkie funkcjonujące przy jezuitach toruńskich grupy religijne.

## **Odrodzenie duszpasterstwa grupowego**

Nowy rozdział w historii obecności grup i wspólnot w DA możemy obserwować od początku lat 80. Wydaje się, że możemy tu mówić o odrodzeniu właśnie tego duszpasterstwa, które funkcjonowało przy jezuitach do końca 1949 roku. Nie chcę przy tym powiedzieć, że przez kilkadziesiąt lat w DA nie odbywały się spotkania, które gromadziły osoby w mniejszych grupach. Myślę tu przede wszystkim o braku ruchów i stowarzyszeń, które przez kilkadziesiąt lat nie miały w Polsce prawa oficjalnie istnieć, a w związku z tym nie było ich także w toruńskim DA.

Nie zapominajmy jednocześnie, że wiele działań DA w naturalny sposób opierało się na mniejszych grupach, dodajmy: często o charakterze nieformalnym i czasami krótkotrwałym. Ich obecność należy chociażby zauważyć i podkreślić w okresie pobytu w Toruniu o. Władysława Wołoszyna (od 1963 roku). Prowadził on bardzo aktywną działalność w środowisku akademickim. Między innymi podjął szeroko zakrojoną działalność formacyjną, która przejawiała się w tym, że zapraszał z całej Polski do kościoła, a następnie do sal duszpasterskich ówczesnych wybitnych przedstawicieli ludzi Kościoła, nauki i kultury<sup>10</sup>.

Dla przykładu, w pierwszych latach swojej obecności w Toruniu o. Władysław postanowił zaprosić także kardynała Karola Wojtyłę. Jak wspomina, uzgadnianie terminu przybycia kardynała trwało bardzo długo, kilka razy przekładano ustalone daty. Po kilkunastu miesiącach trudnych ustaleń spotkanie doszło do skutku. Kardynał pojawił się w Toruniu dnia 28 kwietnia 1968 roku, w godzinach popołudniowych, po zakończonych w Gnieźnie uroczystościach ku czci św. Wojciecha. Wieczorem w kościele akademickim wygłosił wykład

---

<sup>9</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 47.

<sup>10</sup> Zob.: *Ślady obecności ojca Władysława Wołoszyna w naszym życiu*, zebrane przez B. Słomińską, Toruń 2003, s. 221; Z. Mocarcka-Tycowa, *Duszpasterstwo akademickie w oczach uczestniczki*, w: *Jezuici w Toruniu 1596-1996*, pod red. K. Maliszewskiego, W. Rozynkowskiego, s. 133-142. Zob. także artykuły Kazimierza Maliszewskiego oraz Michała Białkowskiego zamieszczone w niniejszej pracy.

„Apostolstwo świeckich”<sup>11</sup>.

Za tym duszpasterstwem ogólnym, wykładowym, animowanym przez o. Władysława, należy dostrzec także mniejsze grupy tematyczne. Nie będziemy tego zagadnienia szczegółowo omawiać, gdyż jest ono treścią innych artykułów w niniejszym tomie. Odwołajmy się jednak do zestawienia, które spotykamy w księdze noszącej tytuł: *Fructus Spiritualis Residentiae Thoruniensis*, przechowywanej w archiwum jezuickim w Warszawie. Znajdujemy tam adnotacje o posłudze duszpasterskiej toruńskich jezuitów (od 1953 roku). Interesuje nas zapis dotyczący posługi o. W. Wołoszyna. Od 1977 roku w rubryce o działalności jezuita pojawiają się informacje o prowadzonych przez niego spotkaniach grupowych: w 1977 roku - 4 razy w tygodniu, w 1978 oraz 1979 roku - 3 razy w tygodniu, w 1980 roku - 2 razy w tygodniu. W świetle zapisu, który spotykamy w kronice domu zakonnego, dowiadujemy się, że w październiku 1979 roku w DA działały dwie grupy: we wtorek o godz. 20.15 – krąg biblijny, w czwartek o tej samej porze – krąg filozoficzny.

Jak widać, DA od lat 70. funkcjonowało także w oparciu o konkretne grupy. W niniejszym artykule chcemy się jednak odwołać do dostrzegalnego nowego zjawiska w DA, które możemy śledzić od początku lat 80., a mianowicie pojawienie się nowych ruchów gromadzących świeckich, w naszym przypadku przede wszystkim studentów. Myśląc o duszpasterstwie wspólnotowym mam na myśli trzy dzieła: wspólnotę Ruchu Światło-Życie, wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym oraz Wspólnotę Życia Chrześcijańskiego. Poniżej dokonamy zwięzłej charakterystyki przywołanych grup. Dodajmy, że bardzo trudno jest odtworzyć ich historie, gdyż brakuje podstawowych źródeł. Do pewnego stopnia możemy bazować na pamięci ludzkiej, jest ona jednak niestety zawodna, poza tym tylko skrawki informacji o tych dziełach spotykamy w kronice prowadzonej w toruńskim domu zakonnym.

Nadmiemy jeszcze, że miejscem spotkań wymienionych wyżej grup były sale na wieży kościelnej oraz pokoje na drugim piętrze domu zakonnego. Po pożarze świątyni w nocy z 8-9 maja 1989 roku wszystkie spotkania grupowe zostały przeniesione do domu zakonnego (sale na drugim piętrze oraz w mniejszym stopniu pokoje na trzecim piętrze).

## **Ruch Światło Życie**

Geneza Ruchu Światło-Życie sięga 1954 roku<sup>12</sup>. Sama nazwa została przyjęta dopiero

---

<sup>11</sup> Ks. Kardynał Karol Wojtyła, *Apostolstwo świeckich*, Ateneum Kapłańskie, t. 358(71): 1968, s. 275; W. Rozyński, *Ślady obecności biskupa i kardynała Karola Wojtyły w Toruniu*, Rocznik Toruński, t. 32: 2005, s. 249-251; *Ojciec Święty, Toruń! Dokument i świadectwo o papieżu Janie Pawle II*, opracował W. Rozyński, Toruń 2006, s. 20.

w 1976 roku. Jego założycielem jest Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987). W ramach ruchu funkcjonuje gałąź małżeńsko-rodzinna zwana Domowym Kościołem, która łączy w sobie charyzmaty Ruchu Światło-Życie i międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame. W rozwoju Domowego Kościoła z ks. Blachnickim ściśle współpracowała s. Jadwiga Skudro (1914-2009) ze Zgromadzenia Najświętszego Serca Jezusa. Duchową kolebką Ruchu Światło-Życie jest miejscowość Krościenko nad Dunajcem, gdzie od 1967, do dnia dzisiejszego, odbywają się rekolekcje, głównie w okresie letnim.

Pierwsze grupy oazy młodzieżowej zaczęły powstawać w Toruniu od jesieni 1976 roku<sup>13</sup>. Wcześniej pojedyncze osoby z Torunia uczestniczyły w rekolekcjach oazowych, ale posiadamy o nich niewiele informacji. Na pewno kilka osób z Torunia wyjechało na oazę I stopnia do Miejsca Piastowego na rekolekcje już latem 1975 roku (14-30 lipca). Uczestnikiem tych rekolekcji był między innymi obecny proboszcz parafii Przeczno w diecezji toruńskiej, ks. Wacław Dokurno, ówczasie student fizyki. Oazę prowadził neoprezbiter ks. Jan Chrapek. Po przeżytych letnich rekolekcjach oazowych w kolejnym roku, już we wrześniu, powstała w parafii michalickiej w Toruniu pierwsza grupa młodzieżowa, którą opiekował się ks. Adam Gąsior. W 1978 roku pierwsze trzy pary małżeńskie z Torunia wzięły udział w letnich rekolekcjach dla rodzin. Dało to początek tworzeniu kręgów Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie. W miejscu tym dochodzimy już do wątku jezuickiego.

Okazuje się, że pierwszym opiekunem powstającego kręgu został jezuita z toruńskiej wspólnoty zakonnej o. Jan Bułynko. Widać więc, że w środowisku jezuitów znaleziono oparcie do powstawania w Toruniu gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie. W prowadzonym w domu zakonnym diariuszu (kronice) pod datą 18 lutego 1984 roku kronikarz (o. Tadeusz Sierpiński) zanotował, że o. Andrzej Kuszyński brał udział w *Dniu Wspólnoty Kręgów Rodzinnych Kościoła Domowego*<sup>14</sup>. Jak widać mamy tu do czynienia już z kilkuletnimi związkami toruńskich jezuitów z Domowym Kościołem.

Wydaje się, że przynajmniej początkowo jezuita nie byli szczególnie zaangażowani w rozwój młodzieżowego ruchu oazowego w Toruniu. Przędowały inne ośrodki, po wspomnianych już michalitach, trzeba wymienić redemptorystów oraz grupy powstające w

---

<sup>12</sup> *Ruchy katolickie w Polsce. Informator*, Warszawa 1994, s. 10-15; A. Petrowa-Wasilewicz, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, Warszawa 2000, s. 42-49; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002; A. Wodarczyk, *Prorok żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987)- życie i działalność*, Katowice 2008, s. 368 i nn.; R. Derewenda, *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie 1950-1985*, Kraków 2010, passim.

<sup>13</sup> W. Rozynkowski, *Świeccy w Kościele chełmińskim*, Przegląd Regionalny, z. 7, 1993, s. 69; *Stowarzyszenia, ruchy, bractwa i wspólnoty diecezji toruńskiej*. Informator, oprac. S. Ćwikliński, P. Gużyński, W. Rozynkowski, Toruń 2006, s. 61-62; informacje uzyskane od ks. Wacława Dokurno.

parafiach: św. Janów czy Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Być może związane to było z tym, że początkowo toruńskie grupy oazowe gromadziły przede wszystkim młodzież szkół średnich, a dopiero po kilku latach, pojawiła się większa grupa młodzieży akademickiej (także spoza Torunia), która miała już doświadczenie ruchu oazowego i niejako naturalnie dążyła do założenia oazy studenckiej. W świetle wspomnień Macieja Krystka początki zawiązywania się studenckiej grupy oazowej w toruńskim DA sięgają na pewno początków grudnia 1981 roku.

Odwołajmy się w tym miejscu do zapisu, który spotykamy w kronice toruńskiego domu zakonnego. Poda datą 9 października 1985 roku kronikarz odnotował, że o godz. 20.00 w sali DA miało miejsce spotkanie studentów zaangażowanych w Ruch Światło-Życie oraz wszystkich zainteresowanych akademicką oazą<sup>15</sup>. Jak widać wspólnota oazowa istniała i rozpoczynała kolejny rok formacyjny na początku nowego roku akademickiego. Osobą, która w pierwszych latach funkcjonowania wspólnoty odegrała fundamentalną rolę był przywołany już Maciej Krystek.

Spośród jezuitów akademicką grupą oazową zajmowali się między innymi: o. Józef Łągwa, który w domu toruńskim posługiwał w latach 1985-1986 oraz o. Kazimierz Kubacki, który w Toruniu przebywał w latach 1987-1991. Od 1988 roku grupa zaczęła regularnie wyjeżdżać ze swoim duszpasterzem na dwutygodniowe rekolekcje letnie, np. do Paar (1988 rok), Niwy (1989 rok, 1990 rok) i Tylki (1991 rok). Pod koniec lat 80. wspólnota przyjęła imię- „Nowe Jeruzalem”.

## **Odnowa w Duchu Świętym**

Placówka jezuicka odegrała szczególną rolę w rozwoju ruchu charyzmatycznego - Odnowy w Duchu Świętym - w Toruniu. Przypomnijmy, że katolicka Odnowa w Duchu Świętym powstała w Kościele w latach sześćdziesiątych XX wieku<sup>16</sup>. Nawiązuje ona do doświadczeń Kościoła pierwotnego, otwartego na charyzmatyczne działanie Ducha Świętego. Ruch charakteryzuje się dużą spontanicznością, co widać chociażby w historii wielu grup, które dynamicznie powstają, po pewnym czasie przeżywają czas stagnacji, a następnie część z nich zanika. Zasadnicze cele Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej to: *Zachęcać i*

---

<sup>14</sup> APWM, Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1984-1998).

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> W. Rozynkowski, *Świeccy w Kościele chełmińskim*, Przegląd Regionalny, z. 7, 1993, s. 68; M. Sędek, *Drogi dojrzałości. Formacja w wybranych ruchach katolickich w Polsce: Ruch Światło-Życie, Ruch Rodzin*

wychowywać ku dojrzałemu i nieustannemu osobistemu nawracaniu się do Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Zachęcać i wychowywać do osobistej wrażliwości na Osobę, obecność i moc Ducha Świętego<sup>17</sup>.

Początki ruchu w Toruniu są trudne do odtworzenia. Wiemy jednak, że jedne z pierwszych rekolekcji charyzmatycznych – Seminarium Odnowy w Duchu Świętym -, które miały miejsce w granicach diecezji chełmińskiej odbyły się w maju 1980 roku w pomieszczeniach duszpasterskich toruńskich jezuitów. Przypomnijmy, że prawobrzeżny Toruń do 1992 roku wchodził w skład diecezji chełmińskiej. Osobą, która przyczyniła się do ich zorganizowania, była Krystyna Podlaszewska, która dodajmy sama przeżyła je już wcześniej w Poznaniu. Jak wspominają ks. Wacław Dokurno oraz Teresa Ratajczak (z domu Szczurek) Seminarium prowadził ks. Marian Piątkowski z Poznania wraz z grupą osób świeckich. Sama modlitwa o wylanie darów Ducha Świętego miała miejsce w kościele św. Apostołów Piotra i Pawła na Podgórzu, gdzie proboszczem był ks. Józef Batkowski. Podgórze leżał ówczesnie w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej. Osoby, które przeżyły przywołane rekolekcje pochodziły częściowo z duszpasterstwa o. Władysława Wołoszyna, a także niektóre z nich były członkami Klubu Inteligencji Katolickiej. Jedną z osób, która ich doświadczyła, była również współzałożycielka Instytutu Miłosierdzia Bożego Ludmiła Roszko<sup>18</sup>.

Pierwszą grupą Odnowy założoną w granicach obecnej diecezji toruńskiej była wspólnota „Betania”, powstała ona pod koniec 1983 roku. Jak wspomina Teresa Ratajczak (z domu Szczurek) powstająca wspólnota spotykała się początkowo w jej mieszkaniu. W kolejnym roku wspólnota zaistniała już oficjalnie w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu i zaczęła się spotykać w salach parafialnych.

Ważny impuls w rozwoju ruchu i to nie tylko w Toruniu, ale szerzej na południu diecezji chełmińskiej, związany był z osobą jezuitę o. Józefa Kozłowskiego (1951-2003). W latach 1985-1987 posługiwał on na placówce w Toruniu. Już jesienią 1985 roku zaczął zakładać w DA grupy Odnowy w Duchu Świętym. W sumie, przez dwa lata swojej posługi, założył aż trzy wspólnoty: „Pojednanie” - wspólnota osób dorosłych z charyzmatem modlitwy wstawienniczej, odpowiedzialnymi wspólnoty byli kolejno: Jerzy i Wera Thilmanowie,

---

*Nazaretańskich, Droga neokatechumenalna, ruch charyzmatyczny*, Krościenko 2002, passim; N. Kokott, *Odnova w Duchu Świętym w misji Kościoła*, Kraków 2012, passim.

<sup>17</sup> O. Pesare, *Znaki nadziei dla wszystkich ludzi. Katolicka Odnova Charyzmatyczna w sercu Jana Pawła II*, Łódź 2006, s. 6.

<sup>18</sup> Więcej o tej postaci zob.: *Ludmiła Roszko 1913-2000. Wybitny geograf i współzałożycielka Instytutu Miłosierdzia Bożego w setną rocznicę urodzin*, pod red. W. Polaka, W. Rozynkowskiego, W. Wysoty, Toruń 2013, ss. 243.

Waldemar Marciniak, Andrzej Zielski, Bożena i Jan Szwechowicz, Barbara Werner, Kalina Adamowicz; „Posłanie”- grupa studencka z charyzmatem ewangelizacji, odpowiedzialnymi wspólnoty byli: Marek Rojek, Magdalena Bagińska (obecnie Rojek), Małgorzata Mazurowska (obecnie Wysocka), Iwona Radomska (obecnie Duś), Małgorzata Laskowska (obecnie Kornbeck-Laskowska), Stefan Mucha, Waldemar Rozykowski; „Wieczernik”- grupa studencka z charyzmatem eucharystycznym, odpowiedzialnymi wspólnoty byli: Grzegorz Gabor, Dorota Otręba (obecnie Gabor), Katarzyna Galant, Dorota Józwiak, Wioletta Piskorz, Beata Zawal.

Jako pierwsza zaczęła powstawać wspólnota „Posłanie”. Już na początku października 1985 roku o. J. Kozłowski, który sam pojawił się w Toruniu zaledwie kilka tygodni wcześniej, zaczął zapraszać (między innymi poprzez konfesjonał) różne osoby, przede wszystkim studentów, na spotkanie do sali DA. Jak wspomina Małgorzata Mazurowska (obecnie Wysocka) oraz Iwona Radomska (obecnie Duś) na pierwszym spotkaniu pojawiło się 8 osób, oprócz wymienionych, uczestnikami tego spotkania byli także: Małgorzata Laskowska (obecnie Kornbeck-Laskowska), Teresa Kiszkiel (obecnie Kurowska), Magdalena Bagińska (obecnie Rojek), Marek Rojek, Hanna Klus oraz Marek Libera. Na kolejne spotkanie, które miało miejsce w czwartek 24 października 1985 roku, przyszło już około 20 osób. W pierwszym tygodniu adwentu o. Józef rozpoczął rekolekcje - Seminarium Odnowy w Duchu Świętym - w oparciu o podręcznik Heriberta Mühlena. Przeżyło je około 50 osób. Ich zakończenie z modlitwą o wylanie darów Ducha Świętego miało miejsce 22 lutego 1986 roku w domu rekolekcyjnym w Piotrkowie Trybunalskim. Podczas tego wyjazdu powstająca wspólnota udała się także na Jasną Górę, gdzie w czasie mszy św. w kaplicy Matki Bożej dokonano aktu oddania powstającego dzieła pod opiekę Matki Bożej<sup>19</sup>.

Jedną z osób, które przeżyły to pierwsze Seminarium Odnowy w Duchu Świętym prowadzone przez o. Józefa była Anna Renkiewicz, obecnie urszulanka szara- s. Anna od Chrystusa Sługi. Tak wspomina ona tamte rekolekcje:

*Nasze spotkania w czasie trwania seminarium wyglądały mniej więcej tak: spotykaliśmy się w każdy czwartek. Po krótkiej, wspólnej modlitwie rozchodziliśmy się do 6-7 osobowych grup, w których dzieliliśmy się tym, jak Bóg działa w nas- dotyczyło to szczególnie minionego tygodnia, w czasie którego codziennie rozważaliśmy określony tekst z Mühlena. Po spotkaniu w małych grupach zbieraliśmy się na nowo. Tu następowało wprowadzenia o. Józefa do kolejnego tygodnia seminarium, czas na pytania, wspólna modlitwa. Wszyscy*

---

<sup>19</sup> Wspólnota „Posłanie”- powstanie i rozwój, oprac. J. Kozłowski SJ dn. 16.09.1987, s. 1-3; maszynopis w posiadaniu autora.



*byliśmy pochłonięci tym, co Bóg sprawia w nas. Regularna obecność na spotkaniach wymagała od niektórych wiele samozaparcia. Duch Święty uczył nas wielkoduszności i pokory. Pamiętam z jakim trudem przychodziło co niektórym wznoszenie rąk w czasie modlitwy czy otwarcie się we wspólnocie, czasem po raz pierwszy w życiu... Takim spotkaniem było na przykład wyznanie wiary. Staliśmy w kręgu i każdy z nas trzymając zapaloną świecę mówił kim jest dla niego Chrystus. Tę krzącą świecę pamiętam do dziś jako symbol naszej jedności w wierze.*

*Modlitwa o uzdrowienie wspomnień i oczekiwań, którą przeżyliśmy w styczniu, to kolejne doświadczenie działania Ducha Świętego. Ojciec zachęcał nas byśmy skorzystali z uzdrawiającej mocy Sakramentu Pojednania. Wielu z nas przeżyło w tym czasie swoją pierwszą w życiu spowiedź generalną.*

*W szczegółowy sposób utkwilo mi jedno ze spotkań, na którym zostało wypowiedziane proroctwo. W pewnym momencie zapadła cisza. Wtedy o. Józef prowadzący spotkanie powiedział do Marka siedzącego w drugim końcu Sali: „Mów! Ty masz nam dziś coś do powiedzenia!” Marek był dość nieśmiały i odzywał się rzadko. Słyszac słowa Ojca zaczął mówić. Nikt ze słuchających nie miał wątpliwości co do tego, że dzisiaj Marek nie mówi „sam od siebie”.*

*Na 22 lutego 1986 r. przypada data naszego wyjazdu do Piotrkowa Trybunalskiego. W domu rekolekcyjnym oczekiwali na nas ludzie z grupy modlitewnej KANAAN z Łodzi, których poprosiliśmy o modlitwę nad nami. Od samego początku zaczęły się jakieś problemy. Basia zachorowała już w czasie podróży i w końcu znalazła się w piotrkowskim szpitalu, natomiast Ania obudziła się, gdy pociąg dojeżdżał do Częstochowy i dotarła do nas z kilkugodzinnym opóźnieniem. W godzinach popołudniowych rozpoczęła się modlitwa o wylanie darów Ducha Świętego. Cała nasza wspólnota była zgromadzona na modlitwie w kaplicy, a w jednej z sal znajdowała się grupa modlących się o wylanie darów nad kolejno podchodzącymi osobami.*

*W tym miejscu każdy z nas mógłby dać osobiste świadectwo tego, jak doświadczył dotknięcia mocy Ducha Świętego. Wracaliśmy przez Częstochowę, aby tam powierzyć Maryi nas samych, naszą wspólnotę i to dokonało się w nas przez Ducha Świętego. Trudno mi sprecyzować kiedy nastąpiło rozeznanie nazwy naszej wspólnoty. Nie była to sprawa jednego spotkania, jednej chwili, lecz działo się to, kielkowało w nas od dłuższego czasu. Rozeznaliśmy charyzmat grupy jako POSŁANIE i tak też miała brzmieć jej nazwa – co do tego byliśmy jednomyślni<sup>20</sup>.*

*Kiedy na początku 1986 roku kronikarz domu charakteryzował pracę ojców, w*

punkcie „Prace w grupach”, takimi słowami opisał posługę o. J. Kozłowskiego: *O. Kozłowski prowadzi kilka grup „Odnowy w Duchu św.”, w tym jedną ludzi dorosłych. Mają one swój przyjęty schematyczny przebieg- wraz ze śpiewami, czytaniem Pisma św., klaskaniem w dłonie, przytupywaniem i innych przejawów działalności „ducha”*<sup>21</sup>.

W dniach 16-24 sierpnia 1986 roku znaczna część osób z powstającej wspólnoty „Posłanie” wzięła udział w zorganizowanych rekolekcjach przez o. Józefa w jego domu rodzinnym w Woli Lipienieckiej<sup>22</sup>. Miały one również miejsce w kolejnych dwóch latach. Dodajmy, że od jesieni 1987 roku o. Józef pełnił już posługę w placówce zakonnej w Łodzi. W związku z tym, w rekolekcjach w 1988 roku wzięła już udział spora grupa osób zarówno z Torunia, jak i z Łodzi. Trzeba zauważyć, że prowadzone przez o. Józefa rekolekcje oparte były o dynamikę *Ćwiczeń duchownych św. Ignacego Loyoli*, z elementami charakterystycznymi dla doświadczenia charyzmatycznego. W związku z tym to właśnie dzięki o. Józefowi, wielu dotkniętych osobistym spotkaniem z Bogiem, zetknęło się także z rekolekcjami ignacjańskimi, które następnie odegrały ważną rolę w ich życiu.

Trzeba jeszcze nadmienić, że dzięki o. Józefowi Kozłowskiemu w końcu 1995 roku powstała w parafii Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny Kowalskiej w Toruniu wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Dobry Pasterz”. Była ona jednym z owoców rekolekcji adwentowych prowadzonych w tym roku w parafii przez o. Józefa oraz założony przez niego zespół ewangelizacyjny. Należy zauważyć, że powstała ona w pewnej części z osób należących do wspomnianej wyżej wspólnoty „Pojednanie” założonej w DA przez o. Józefa. Jej odpowiedzialnymi zostali Bożena i Jan Szwechowiczowie, którzy wcześniej przez prawie 10 lat związani byli ze wspólnotą u jezuitów<sup>23</sup>.

Przed podziałem w 1992 roku diecezji chełmińskiej w jej granicach funkcjonowało 27 wspólnot Odnowy (w 13 miejscowościach), podzielonych na trzy regiony: gdyński, tczewski oraz toruński. Obecność regionu toruńskiego w tej strukturze, to w znacznej mierze owoc posługi o. J. Kozłowskiego. Po opuszczeniu przez niego placówki toruńskiej, od jesieni 1987 roku opiekę nad grupami Odnowy w Duchu Świętym przejął o. Kazimierz Kubacki. Posługiwał on w Toruniu do lata 1991 roku.

---

<sup>20</sup> S. Anna Renkiewicz od Chrystusa Sługi USJK, Kronika; maszynopis w posiadaniu autora.

<sup>21</sup> APWM, Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1984-1998).

<sup>22</sup> Wspólnota „Posłanie”- powstanie i rozwój, oprac. J. Kozłowski SJ dn. 16.09.1987, s. 5; maszynopis w posiadaniu autora.

<sup>23</sup> W. Rozynkowski, *Rozwój ruchów katolickich na przykładzie diecezji chełmińskiej i toruńskiej. Ważny wymiar kościoła posoborowego*, w: *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń

## Wspólnota Życia Chrześcijańskiego

Wspólnota Życia Chrześcijańskiego (WŻCh) jest ruchem katolików świeckich zainspirowanych duchowością ignacjańską<sup>24</sup>. U jego genezy jest ruch Sodalicji Mariańskich zakładanych przez jezuitów od połowy XVI wieku<sup>25</sup>. Nowa nazwa została przyjęta po Soborze Watykańskim II. W 1991 roku WŻCh liczyło na świecie ok. 100 tysięcy członków. Ruch jest światowym publicznym stowarzyszeniem w Kościele na prawie papieskim. Pierwsza WŻCh w Polsce zaczęła funkcjonować w 1978 roku, kolejne powstały w 1982 roku. Inicjatorem pierwszych wspólnot w naszym kraju był o. Adam Schulz, który do 1998 roku pełnił funkcje asystenta narodowego WŻCh. Formalnie wspólnota polska została członkiem Światowej Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w 1986 roku<sup>26</sup>.

WŻCh dzieli się na niewielkie grupy (zwykle 6-12 osób), które tworzą wspólnoty podstawowe. Te małe działa są częścią większych wspólnot lokalnych, krajowych i wreszcie jednej światowej WŻCh. Ruch z założenia związany jest z jezuitami, którzy są jej asystentami. Prowadzenie wspólnot spoczywa na osobach świeckich. Osoby, które decydują się podążać drogą WŻCh podejmują czasowe Przymierze z WŻCh, a po kilku latach mogą się zaangażować na stałe.

Działania zmierzające do powołania WŻCh w Toruniu sięgają 1984 roku. Z zapisu w kronice domu zakonnego dowiadujemy się, że w dniach 24-26 IV 1984 w Warszawie odbył się zjazd kierowników WŻCh. Z Torunia na to spotkanie udał się o. W. Wołoszyn. Jak dodano w diariuszu „*W naszej sytuacji nikt inny już nie mógł jechać, aby zapoznać się z tym czym są i mogą być współczesne Sodalicje Mariańskie*”<sup>27</sup>.

Wydaje się, że zasadnicze początki zawiązywania grup WŻCh w Toruniu sięgają jednak dopiero drugiej połowy 1987 roku<sup>28</sup>. W sierpniu tegoż roku w domu zakonnym jezuitów w Piotrkowie Trybunalskim miało miejsce seminarium przygotowujące przyszłych animatorów WŻCh. Z Torunia, za wiedzą o. Józefa Kozłowskiego (był on ówczesnie już w domu zakonnym w Łodzi) udali się na to spotkanie Teresa Błaszkiwicz oraz Waldemar Marciniak, dodajmy obydwójce byli zaangażowani w DA w ruch charyzmatyczny. Niejako konsekwencją tego spotkania był przyjazd, w październiku 1987 roku, do Torunia o. Adama

---

2013, s. 310-311; *Parafia przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu. 25 lat parafii 1990-2015*, Toruń 2015, s. 133.

<sup>24</sup> Zob.: K. Czarnecka, *Duchowość ignacjańska nie tylko dla jezuitów*, Studia Bobolanum, t. 1: 2015, s. 137-145.

<sup>25</sup> A. Petrowa-Wasilewicz, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, Warszawa 2000, s. 60-63; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 629.

<sup>26</sup> <http://www.wzch.org.pl/index.php/o-nas/historia> [dostęp: 10 VIII 2015]

<sup>27</sup> APWM, *Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1984-1998)*.

Szulza. Po spotkaniu z zainteresowanymi osobami, które dodajmy w znacznym stopniu związane były dotychczas z działającymi w ramach DA grupami Odnowy, powstały 3 grupy WŻCh. Nie był to przypadek. Jak już wspomniano jezuickie grupy Odnowy w Duchu Świętym formowały się w znacznym stopniu w oparciu o duchowość ignacjańską. W związku z tym dla części z tych osób WŻCh było naturalną kontynuacją obecności w DA, a szerzej dalszym etapem na drodze wiary. Dla niektórych, co również wymaga podkreślenia, zbiegało się to z zakończeniem studiów oraz z decyzją o pozostaniu w Toruniu.

W grupach WŻCh odnajdywali się także ci, którzy niejednokrotnie przez wiele lat związani byli z szeroko pojętym duszpasterstwem wykładowym prowadzonym w ramach DA. Jak wiemy przez lata jego propagatorem był o. Władysław Wołoszyn, a od 1988 roku o. Zdzisław Wojciechowski. Ten drugi wspomina po latach, że WŻCh gromadziła osoby mocno zaangażowane politycznie.

W pierwszych latach funkcjonowania WŻCh w Toruniu, pośród osób najbardziej zaangażowanych należy wymienić między innymi: Teresę Błaszkwicz, Marię Mansfeld (obecnie Kalas), Elżbietę Gryczyk (obecnie Bernaciak), Elżbietę Wierszyło, Stefana Muchę, Aleksandrę Dankowską (obecnie Muchę), Iwonę Radomską (obecnie Duś), Piotra Biegalskiego oraz Majkę Milewską.

Grupami WŻCh funkcjonującymi przy toruńskiej placówce duszpasterskiej zajmowali się: o. Jacek Pleskaczyński (1984-1985), o. Mieczysław Beresiński (1985-1987), o. Kazimierz Kubacki (1987-1991) oraz o. Zdzisław Wojciechowski (1988-1992).

## **Czas zmian**

Pojawienie się w latach 80. nowych ruchów katolickich w strukturze DA zmieniło jego obraz. Na potwierdzenie tego chciałbym odwołać się do dwóch fragmentów, które znajdujemy w kronice domu zakonnego.

Na początku grudnia 1985 roku dom zakonny w Toruniu wizytował prowincjał o. Stanisław Opiela. Podczas wizyty przełożonego podejmowano temat funkcjonowania Duszpasterstwa Akademickiego. Pokreślono w nim obecność dwóch nurtów: wykładowego oraz grupowego. We wnioskach stwierdzono, że należy je obydwoma podtrzymywać. Postanowiono jednocześnie, iż w dni wykładowe nie powinno być spotkań grupowych<sup>29</sup>. Przytoczone słowa wskazują na to, że między obydwoma nurtami, a może raczej

---

<sup>28</sup> Relacja Teresy Błaszkwicz.

<sup>29</sup> APWM, Diariusz Domu Towarzystwa Jezusowego w Toruniu (1984-1998).

duszpasterzami akademickimi, którzy je reprezentowali, pojawiały się napięcia, co do funkcjonowania DA. Nie bez znaczenia było na pewno to, że od 1984 roku superiorem domu toruńskiego był o. Władysław Wołoszyn<sup>30</sup>.

Drugie odniesienie do kroniki dotyczy okresu z końca 1986 roku. Kronikarz domu, o. Tadeusz Sierpiński, charakteryzując DA napisał tak: *Duszpasterstwo Akademickie przeżywa wyraźny kryzys. Jest tak co prawda w całej Polsce. U nas: nurt odczytowy i nurt „wspólnotowy” grupowy wyraźnie nie są uzgodnione. Brak jest wzajemnego popierania się. Jest raczej wzajemne niezrozumienie, żeby nie powiedzieć – niechęć. Nie to wg. mnie jest najgorsze... wg. mnie żaden z nurtów „nie chwyta”. Odczyty cieszą się raczej małą frekwencją. Nurt grupowy nie ma zbyt wybitnych przywódców... są zastrzeżenia co do osób przywódców i co do sposobu prowadzenia. Gdyby zniknął O. Wołoszyn- zupełnie nie widzę, by dwaj młodzi dżentelmeni [chodzi zapewne o o. Józefa Kozłowskiego oraz o. Przemysława Nagórskiego] mogli objąć całość Duszpasterstwa. By zadbali o całość, a nie tylko o swoje grupy.*

Przytoczony tekst oddaje rzeczywistość zachodzących w całej Polsce zmian w funkcjonowaniu duszpasterstw akademickich. Wydaje się, że były one nieuniknione, jednak jak każde zmiany niosły ze sobą pierwiastek niepewności, obaw, trudności w przewartościowaniu dotychczasowych przyzwyczajzeń, czy nadmiernego kwestionowania zdobytych przez lata doświadczeń. Ewolucja ta trwa, w jakimś stopniu, do dnia dzisiejszego.

Widać wyraźnie, że od lat 80. duszpasterstwa akademickie funkcjonują coraz bardziej w oparciu o mniejsze grupy i wspólnoty. W kolejnych latach zjawisko to przybierało na sile. Jedną z ilustracji przywołanej rzeczywistości jest to, co spotykamy w DA w Toruniu. Odnotujmy na koniec, że na przełomie lat 80. i 90. pojawiły się w jego strukturze kolejne mniejsze grupy gromadzące studentów. W sprawozdaniu z działalności DA przy kościele jezuitów w Toruniu za rok 1993 czytamy, że działało w nim aż 11 różnych grup: 5 Apostolstwa Służby (ok. 50 osób); Diakonia Ewangelizacyjna (ok. 40 osób); Odnowa w Duchu Świętym: grupa poniedziałkowa (ok. 20 osób), grupa czwartkowa (ok. 15 osób); grupa niedzielna (ok. 20 osób); grupy Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego (ok. 40 osób); grupa biblijna (ok. 30 osób)<sup>31</sup>.

Obecność grup i wspólnot działających w ramach DA w latach 80. to niewątpliwie

---

<sup>30</sup> O. W. Wołoszyn przebywał w Toruniu do 1988 roku. Jego działalność kontynuował o. Zdzisław Wojciechowski, który posługiwał w domu toruńskim w latach 1988-1992.

<sup>31</sup> APWM, Sprawozdanie z działalności Duszpasterstwa Akademickiego przy kościele o.o. Jezuitów za rok 1993.

istotna część misji jezuitów w Toruniu. Zauważmy, że z tej perspektywy była ona widoczna nie tylko w środowisku akademickim, ale szerzej w całym środowisku kościelnym Torunia. To oczywiście nie cała działalność jezuitów w Toruniu w latach 80., jednak na tyle istotna, że dopominająca się utrwalenia i zachowania w pamięci.